



Irena Szajowska, pseudonimy: „Hanka”, „Rudecka” (1923-2012)

Urodzona 8 lipca 1923 roku w Przemyślu; była córką Edwarda, listonosza i Marii z Juśków. Miała starszego brata Zdzisława (żołnierza Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej w Przemyślu).

W rodzinnym mieście ukończyła szkołę powszechną, a w 1942 r. zdała maturę na tajnych kompletach. Aktywnie uprawiała różne dyscypliny sportowe: narty, akrobatykę, górskie wędrówki. Do czerwca 1941 r. mieszkała w Przemyślu, w części miasta okupowanej przez Sowiec. Została wytypowana przez Niemców do wywózki na roboty w Rzeszy. Nie stawiała się na wezwanie i od grudnia 1942 r. do marca 1943 r. ukrywała się w Huwnikach koło Kalwarii Paclawskiej. Latem 1943 r. podjęła pracę w cukierni przy Rynku w Przemyślu.

Od jesieni 1943 została żołnierzem Armii Krajowej w Obwodzie Przemyśl. We wrześniu 1944 roku została zaprzysiężona do Brygad Wywiadowczych .

Przeszła specjalne szkolenie do pracy wywiadowczej. Była jedną z najmłodszych, a zarazem wyjątkowo skutecznych działaczek wywiadu podziemia niepodległościowego. W BW pełniła funkcję łączniczki. Odpowiadała za kontakty pomiędzy Przemyślem a Przeworskiem, Rzeszowem, Krakowem. We wrześniu 1944 roku zaangażowała do pracy w wywiadzie swoją koleżankę, Alicję Wnorowską (pseudonimy: „Alina”, „Ewa”, „Elżbieta”).

Od stycznia 1945 roku Irena Szajowska redagowała – w oparciu o dane zdobyte przez konspirację w przemyskim PUBP i rzeszowskim WUBP – miesięczne raporty wywiadowcze BW. W ramach Brygad Wywiadowczych należała do poakowskich konspiracji niepodległościowych:

Nie oraz Delegatury Sił Zbrojnych. We wrześniu 1945 roku – wraz z całą siatką Rzeszowskiego BW – znalazła się w Zrzeszeniu Wolność i Niezawisłość. Wraz z Alicją Wnorowską i Marią Grzegorzczak zorganizowały i prowadziły główną, bardzo skuteczną grupę wywiadu WiN skierowanego przeciw UB i NKWD.

Została aresztowana przez bezpiekę 24 października 1946 roku. Choć najmłodsza z uwięzionych wówczas konspiratorów, przeszła wyjątkowo okrutne śledztwo. Okazała się nadzwyczaj dzielną, nigdy nie została złamana, nikogo nie wydała. Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie z 27 marca 1947 roku została skazana na 15 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez 5 lat. Wyrok został utrzymany Postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie z 21 kwietnia 1947 roku.

Była więziona kolejno na zamku Lubomirskich w Rzeszowie, w Fordonie, Inowrocławiu i ponownie w Fordonie. Ciężko schorowana na wolność wyszła 24 sierpnia 1955 roku. Postanowieniem Zgromadzenia Sędziów NSW w Warszawie z 12 czerwca 1957 roku zmieniono oskarżenie ze szpiegostwa na „próbę działania w organizacji, której celem było obalenie ustroju i przejęcie władzy”. Po zwolnieniu wciąż była inwigilowana przez Służbę Bezpieczeństwa.

Wróciła do rodzinnego Przemyśla, gdzie znalazła zatrudnienie w Miejskim Zakładzie Komunikacji; w tym przedsiębiorstwie pracowała do emerytury. W 2008 roku otrzymała medal „Zasłużony dla Komunikacji Miejskiej w Przemyślu”.

15 października 2007 roku została odznaczona przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

19 czerwca 1992 roku rzeszowski Sąd Wojewódzki Wydział II Karny unieważnił wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego z 1947 roku.

Przez ostatnich kilka lat mieszkała w Ekumenicznym Domu Pomocy Społecznej w Prałkowcach koło Przemyśla. Zmarła 10 maja 2012 roku; pochowana 14 maja 2012 roku na przemyskim Cmentarzu Głównym.



Alicja Wnorowska (1918–2008)

Skazana za działalność niepodległościową, w celi śmierci urodziła syna.

Alicja Wnorowska urodziła się w 1918 r. w Morawicy. Była córką oficera armii austriackiej i Wojska Polskiego. W okresie II Rzeczypospolitej mieszkała wraz z rodzicami w Przemyślu, gdzie w 1937 r. zdała maturę i rozpoczęła pracę. Po wkroczeniu Sowieców we wrześniu 1944 r. została zaprzysiężona do służby na rzecz Brygad Wywiadowczych AK, następnie podległych Delegaturze Sił Zbrojnych na Kraj, a ostatecznie Zrzeszeniu „WiN”. Posługiwała się pseudonimami „Alina”, „Elżbieta” oraz „Ewa”.

Od grudnia 1944 r. pracowała w Przemyślu w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego. Zdobywała informacje, które przekazywała konspiracyjnej organizacji niepodległościowej. W styczniu 1946 r. została mianowana na stopień podporucznika WiN. Pracując w UB, związała się z Józefem Zapałowskim, obywatelem ZSRR, skierowanym z NKWD w stopniu porucznika LWP do przemyskiego UB. Oboje otrzymali przeniesienie służbowe do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie. Z obawy przed dekonspiracją odeszła wraz z Józefem z pracy, planowali osiąść w Krakowie, gdzie Józef miał zostać nauczycielem. 20 września 1946 r. oboje zostali aresztowani przez władze komunistyczne. Osadzono ich w więzieniu na Zamku w Rzeszowie.

27 marca 1947 r., będąc w ósmym miesiącu ciąży, wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie została skazana na karę śmierci.

22 kwietnia 1947 r. w celi śmierci, urodziła syna Stanisława, po czym pozostawała w celi sama z noworodkiem. Cztery dni po porodzie otrzymała postanowienie Najwyższego Sądu

Wojskowego z 21 kwietnia 1947 r. zmieniające karę śmierci na dożywotnie pozbawienie wolności. 27 grudnia 1947 r. skierowano ją wraz z synem do więzienia w Fordonie, gdzie zostali rozłączeni. Po ciężkiej chorobie wydano syna jej siostrze, odtąd wychowywał się bez matki w Ostrzeszowie. Pierwszy raz odwiedził ją w więzieniu w wieku 5 lat. Alicja była przekonana, że dziecko umarło, a rodzina chroni ją przed tą straszną wiadomością.

W 1955 r. karę dożywotnia zamieniono na karę 10 lat pozbawienia wolności, a 24 sierpnia 1955 r. Alicja została zwolniona z zakładu karnego.

Po odzyskaniu wolności powróciła z synem do Przemyśla. Stanisław bardzo przeżył rozłąkę z rodziną, która go do tej pory wychowywała, początkowo do matki mówił „pani”. Ojciec Stanisława Józef prawdopodobnie został wywieziony na Wschód i nigdy do nich nie powrócił. Alicja Wnorowska zmarła w 2008 r.

Jej historia została opowiedziana w książce Łukasza Modelskiego *Dziewczyny wojenne. Prawdziwe historie*.

Stanisław Wnorowski został prezesem Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego Oddział w Rzeszowie i walczy o prawa dla takich ludzi jak on – dzieci więzionych razem z matkami za działalność niepodległościową.



Tadeusz Ludwik Płuzański ps. *Tadeusz Radwan* (ur. 15 sierpnia 1920 w Miechowie, zm. 16 sierpnia 2002 w Warszawie) – uczestnik kampanii wrześniowej, członek PLAN następnie TAP, uczestnik podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego, więzień polityczny w okresie stalinizmu, historyk filozofii, pisarz, pedagog.

Dzieciństwo spędził w Wilnie, gdzie m.in. wstąpił do harcerstwa. W maju 1939 roku ukończył liceum im. T. Czackiego w Warszawie. Po agresji III Rzeszy na Polskę zgłosił się na ochotnika do 77. Pułku Piechoty. 20 września 1939 został ciężko ranny w bitwie pod Janowem Lubelskim. Po zakończeniu działań wojennych od grudnia 1939 roku działał w konspiracji, najpierw w lewicowej organizacji – Polskiej Ludowej Akcji Niepodległościowej, następnie w Tajnej Armii Polskiej. Nie należał do Armii Krajowej, ponieważ został aresztowany przez Gestapo zanim powstała ta organizacja.

11 listopada 1940 roku został aresztowany przez Gestapo, a następnie został skazany i trafił do obozu w Stutthof (więzień nr 10525). Przeżył m.in. dlatego, że przez dłuższy czas pracował w stolarni, a potem w kuchni. Wielu współwięźniów zawdzięcza mu życie, gdyż on nielegalnie dostarczał im dodatkowe porcje żywności, za co mógł zostać zastrzelony. Wyszedł z obozu dopiero z chwilą zakończenia wojny, 9 maja 1945 roku. Był jednym z najdłużej przebywających w obozie.

Ojca Tadeusza Płuzańskiego, Wacława (pracował jako nauczyciel), Niemcy zakatowali na Pawiaku.

Po uwolnieniu z obozu koncentracyjnego Stutthof przeniósł się z Wybrzeża do Warszawy, by rozpocząć studia. Był sfrustrowany „swoją nieobecnością” w czasie walki spowodowaną pobylem w kacecie (lata 1940–1945).

Płużański zniechęcony panującą sytuacją w kraju usiłował wyjechać za granicę. Jego działalność kurierska rozpoczęła się zadaniem przekazania meldunku Rotmistrza Pileckiego do centrali podczas którego został internowany w obozie w Pradze, z którego uciekł. Wracając do Polski realizował kolejną misję kurierską przewożąc dla konspiracji pieniądze i dokumenty. Po powrocie został współpracownikiem Witolda Pileckiego. W wyniku wpadki jednego z członków konspiracji a następnie jego współpracy z bezpieką – grupę konspiracyjną skupioną wokół Pileckiego – aresztowano. W tym Tadeusza Płużańskiego (6 maja 1947r) oraz jego narzeczoną.

Wyrok w procesie pokazowym tzw. *grupy Witolda* (Witold Pilecki, Maria Szelałowska, Ryszard Jamontt-Krzywicki, Maksymilian Kaucki, Witold Różycki, Makary Sieradzki, Jerzy Nowakowski) zapadł 15 marca 1948 r. i brzmiał: podwójna kara śmierci.

W celi śmierci spędził dwa miesiące. Kara śmierci została zamieniona na dożywotnie więzienie. W więzieniu we Wronkach przebywał ponad osiem lat. Wolność odzyskał po amnestii 10 czerwca 1956 roku.

Po wyjściu ze stalinowskiego więzienia pracował przez rok jako ślusarz (zawód ten zdobył w obozie w Stutthofie). Eksternistycznie studiował ekonomię polityczną w Wyższej Szkole Handlowej w Poznaniu, a następnie od 1957 rozpoczął studia na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego.

Na swoje utrzymanie zarabiał, pracując jako dziennikarz w Agencji Robotniczej. Stopień magistra uzyskał w 1961 roku, w 1964 obronił pracę doktorską, a pięć lat później habilitował się. Tytuł profesora otrzymał w roku 1979. Pracował w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN, w latach 80. wykładał gościnnie w Instytucie Religioznawstwa UJ. Od 1995 roku był kierownikiem katedry filozofii na Uczelni Łazarskiego d. Wyższa Szkoła Handlu i Prawa w Warszawie.

10 listopada 1994 został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za *wybitne zasługi na rzecz niepodległości i suwerenności Polski oraz działalność społeczną w organizacjach kombatanckich.*

Został pochowany na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.



Witold Pilecki

Witold Pilecki urodził się 13 maja 1901 r. w Ołońcu w Rosji. Pochodził z rodziny szlacheckiej o tradycjach niepodległościowych. Jego dziad Józef Pilecki został zesłany na Syberię za udział w Powstaniu Styczniowym, a majątek rodzinny na Nowogrodzyczynie uległ częściowej konfiskacie. Młody Witold wychowywał się w Wilnie. Tam, jako uczeń gimnazjum związał się z ruchem harcerskim. Pod koniec I wojny światowej wstąpił do oddziałów samoobrony, które na przełomie 1918 i 1919 r. przejęły władzę w mieście, a następnie broniły go przed bolszewikami. Następnie walczył w oddziale ułanów dowodzonym przez legendarnego „Łupaszkę”, czyli rtm. Jerzego Dąmbrowskiego. W 1920 r. podczas wojny polsko-bolszewickiej bronił Warszawy. Po powrocie do Wilna ukończył szkołę, wstąpił do Związku Bezpieczeństwa Kraju. Zrobił kurs w Szkole Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu. Poznał przyszłą żonę Marię Ostrowską. Ślub odbył się w 1931 r. Urodziło się im dwoje dzieci.

W sierpniu 1939 r. Pilecki otrzymał powołanie do wojska. Na początku września już jako podporucznik rezerwy walczył z Niemcami pod Piotrkowem Trybunalskim. 22 września bijąca się na południu kraju dywizja Pileckiego została rozbita. Pilecki przedostał się do Warszawy, by podjąć działalność konspiracyjną. W okupowanej stolicy współtworzył Tajną Armię Polską (TAP). Jako jej żołnierz powziął plan zdobycia materiałów wywiadowczych z tworzonych przez hitlerowców obozów koncentracyjnych. By dostać się do obozu Pilecki wszedł w "kocioł" podczas łapanki na stołecznym Żoliborzu. Został zatrzymany w kamienicy na ul. Wojska Polskiego 40. Podając się za Tomasza Serafińskiego - ukrywającego się żołnierza polskiego - został wywieziony do obozu Auschwitz (noc z 20 na 21 IX 1939). Otrzymał numer 4859. To on przygotował pierwszą tajną notę na temat ludobójstwa w Auschwitz. Zorganizował w Auschwitz Związek Organizacji Wojskowych (ZOW). Więźniowie, głównie byli

żołnierze tworzyli tzw. piątki. Każda taka grupa rozbudowywała swoją siatkę konspiracyjną nie wiedząc nic o istnieniu innych "piątek". Był to oryginalny pomysł Pileckiego. W nocy z 26 na 27 kwietnia 1943 r. zdołał zbiec wraz z dwoma współwięźniami. Dotarli do Nowego Wiśnicza, gdzie Pilecki odnalazł prawdziwego Tomasza Serafińskiego.

W latach 1943-44 służył w oddziale III Kedywu KG AK i brał udział w Powstaniu Warszawskim. Początkowo walczył, jako zwykły strzelec w kompanii Warszawianka, później dowodził jednym z oddziałów zgrupowania Chrobry II, w tzw. Reducie Witolda.

W latach 1944-45 był w niewoli niemieckiej w oflagu VII A w Murnau. Po wyzwoleniu obozu dołączył do II Korpusu Polskiego we Włoszech. W październiku 1945 roku, na osobisty rozkaz gen. Andersa, wrócił do Polski, by prowadzić działalność wywiadowczą na rzecz II Korpusu. Jesienią 1945 roku zorganizował siatkę wywiadowczą i rozpoczął zbieranie informacji wywiadowczych o sytuacji w Polsce, w tym o żołnierzach AK i II Korpusu więzionych w obozach NKWD i deportowanych do Rosji.

Prowadził również wywiad w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego (MBP), MON i MSZ.

8 maja 1947 roku został aresztowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, torturowany i oskarżony o działalność wywiadowczą na rzecz rządu RP na emigracji. 3 marca 1948 r. przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie rozpoczął się proces tzw. grupy Witolda.

15 marca 1948 roku rotmistrz został skazany na karę śmierci. Prezydent Bolesław Bierut nie zgodził się na ułaskawienie. Wyrok wykonano 25 maja 1948 roku w więzieniu mokotowskim przy ul. Rakowieckiej, poprzez strzał w tył głowy. Witold Pilecki pozostawił żonę, córkę i syna. Miejsce pochówku rotmistrza nigdy nie zostało ujawnione przez komunistyczne władze, prawdopodobnie zwłoki zakopano na wysypisku śmieci koło Cmentarza Powązkowskiego (tzw. kwatera łączka).

Do roku 1989 wszelkie informacje o dokonaniach i losie rtm. Pileckiego podlegały w PRL cenzurze.

Dnia 30 lipca 2006 roku, przy obchodach 62. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego, prezydent Polski Lech Kaczyński przyznał Witoldowi Pileckiemu pośmiertnie Order Orła Białego.

Dnia 5 września 2013 roku minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak awansował pośmiertnie rotmistrza Witolda Pileckiego na stopień pułkownika.